

Dwuletni dorobek „zakładów eksportowych“

KIERUNEK - eksport opłacalny i geograficznie korzystny

WARSZAWA (PAP). — Mija obecnie dwa lata od wprowadzenia w licznych zakładach przemysłowych znanego eksperymentu, polegającego na ich wydzieleniu do produkcji eksportowej. Stosunkowo najwięcej takich zakładów znalazło się w przemyśle elektromaszynowym: w 1963 r. — 19, a począwszy od stycznia br. — dalszych 14.

Z opracowanej przez Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego analizy wynika, iż eksperyment zdał w pełni egzamin. Zakłady wydzielone wykonują z nadwyżką ogólne zadania produkcyjne i eksportowe. Istotne jest przy tym również i to,

że w sposób odczuwalny wzrastają z tych fabryk dostawy wyrobów do krajów, z którymi stosunki handlowe mają istotny wpływ na kształtowanie się bilansu naszego handlu zagranicznego. Na tle innych przedsiębiorstw produkcyjnych przemysłu elektromaszynowego, wydzielone fabryki wyróżniają się także korzystniejszymi efektami ekonomicznymi.

Przypominając tu należy, że uchwała Rady Ministrów zapewniła tym zakładom szereg istotnych przywilejów: korzystając z nich zakłady zwiększyły dostawy swych urządzeń dla zagranicznych klientów w 1964 r. — o dalsze 35 proc. W tym czasie ogólny eksport przemysłu maszynowego wzrósł u nas o 23 proc.

6 bm. — niemal dokładnie w drugą rocznicę ukazania się uchwały Rady Ministrów w sprawie zakładów wydzielonych, odbyła się na temat eksperymentujących fabryk przemysłu elektromaszynowego rada pod przewodnictwem wicepremiera FRANCISZKA WĄNIOŁKI. Wzięli w niej udział przedstawiciele MPC oraz zainteresowanych zjednoczeń tego resortu.

Narada umożliwiła wyciągnięcie szeregu wniosków, dotyczących dalszych losów eksperymentu. Przede wszystkim stwierdzono, iż w pewnym sensie rewolucyjny przed dwoma laty eksperyment, wymaga obecnie odpowiedniej nowelizacji.

Główny jednak problem, przy obecnym poziomie polskiego eksportu elektromaszynowego tkwi w tym, aby rozwinąć określoną produkcję eksportową — tę najbardziej opłacalną.

Samolot USA runął z ładunkiem bomb na miasto Nha Trang

NOWY JORK, PARYŻ (PAP). Agencje zachodnie donoszą z Sajgonu, że w piątek na południowowietnamskie nabrażone miasto Nha Trang runął amerykański bombowiec typu „B-7 Canberra“ z pełnym ładunkiem bomb. Załoga samolotu uratowała się, natomiast w wyniku wybuchu bomb zginęło — jak podaje AFP — przynajmniej 12 osób i tyleż zostało rannych. Według oficjalnej wersji, przyczyną katastrofy samolotu było silne wyciekanie paliwa ze zbiorników. Agencja AFP nadmienila, że samolot ten został trafiony z działą przeciwlotniczą przez partyzantów.

Agencje przypominają, że jest to już drugi amerykański bombowiec tego typu, który uległ katastrofie w ciągu ostatnich doby.

Wizyta Erharda w Izraelu?

LONDYN, BONN (PAP). Kanclerz Erhard odwiedził przypuszczalnie wiosną przyszłego roku Izrael — oświadczył w wywiadzie dla izraelskiej gazety „Maariv“ szef izraelskiej misji handlowej w Kolonii, dr Szin-gar

W 20 rocznicę tragedii Hiroszimy

TOKIO (PAP). Równieżicy atomowej tragedii Hiroszimy, młodzi mieszkańcy tego miasta Jotiro Murankami i Kodzue Takada donoszą białym w dzwony ogłosili w piątek o godzinie 8.15, tj. w chwili kiedy nad Hirozimą rozlewała się przed dwudziestu laty bomba atomowa, uroczystą minutę milczenia dla uczczenia pamięci tysięcy poległych.

W parku pokoju, gdzie odbyło się nabożeństwo żałobne ku czci ofiar bomby atomowej, wczesnym rankiem zebrał się liczni przedstawiciele mieszkańców miasta, członkowie rządu japońskiego, deputowani do parlamentu, przywódcy partii politycznych, uczestnicy „marszu pokoju“.

Burmistrz miasta, Hamai, przy uroczystym milczeniu zapobiegł uzupełnia listy ofiar bombardowania z atomowego imionami tych, którzy zmarli w ubiegłym roku. Lista wydłuża się o 452 nowe nazwiska i obejmuje już 61.443 pozycji.

Po złożeniu wieńców pod pomnikiem ofiar Hiroszimy od władz miejskich, gubernatora, premiera, deputowanych do parlamentu i innych, burmistrz Hiroszimy, Hamai, zwraca się do zbranych z apelem o pokój.

Nowa inicjatywa pokojowa w sprawie Wietnamu?

NOWY JORK (PAP). Agencje prasowe donoszą, że prezydent Ghanu KWAME NKRUMAH wysłał w czwartek wieczorem swego specjalnego przedstawiciela do Waszyngtonu, który ma wypracować ordędy przydatne dla Wietnamu. Wysłannikiem tym jest przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych ALEX QUAISSON-SACKEY.

Wysłanie Quaison-Sackeya do Waszyngtonu było wynikiem rozmowy przeprowadzonej przez Nkrumaha z ARMAHEM, który bawił przed kilku dniami w Demokratycznej Republice Wietnamu i przybył do Akry w czwartek. Dotychczas nieznaną są szczegóły tej rozmowy, ani też treść ordędy, które ma być wręczone prezydentowi Stanów Zjednoczonych. Powszechnie jednak przypuszczają się, iż w ordędy Nkrumaha zawarte są nowe propozycje w sprawie wietnamskiej i wezwania do zaprzestania nalotów bombowych na terytorium DRW.

ZSRR udziela i nadal będzie udzielać pomocy DRW Oświadczenie TASS o stanowisku ZSRR wobec poczynąń USA w Wietnamie

MOSKWA (PAP). 6 sierpnia agencja TASS opublikowała oświadczenie, które stwierdza między innymi:

Z gniewem i oburzeniem dowiedzieli się ludzie radzieccy o nowym kroku rządu Stanów Zjednoczonych zmierzającym do rozszerzenia agresji przeciwko narodowi wietnamskiemu. Do południowego Wietnamu postanowiono wysłać dodatkowo 50 tysięcy żołnierzy amerykańskich. Jest to nowa prowokacja imperializmu amerykańskiego, który usiłuje

złamać wolę narodu wietnamskiego w jego bohater-skiej walce o wolność.

Rząd Demokratycznej Republiki Wietnamu opublikował 2 sierpnia oświadczenie, w którym stanowczo potępia dążenie rządu USA do dalszego wzmocnienia wojny w Wietnamie, do jeszcze większego zaostrzenia sytuacji w Indochinach i w Azji południowoschodniej. Jednocześnie rząd Demokratycznej Republiki Wietnamu wskazuje drogę uregulowania sytuacji w Wietnamie, opartą na ścisłym wykonaniu porozumień geneńskich.

Związek Radziecki, wierny zasadom braterskiej solidarności i proletariackiego internacjonalizmu, stoi nieugięty po stronie narodu wietnamskiego w jego słusznej walce przeciwko agresji imperializmu amerykańskiego. Naród radziecki popiera oświadczenie rządu Demokratycznej Republiki Wietnamu i zdecydowanie potępia nowy akt agresji, przedsięwzięty przez rząd USA przeciwko narodowi wietnamskiemu. Związek Radziecki udziela wszelkiej niezbędnej pomocy w celu umocnienia obronności bratniego kraju socjalistycznego — Demokratycznej Republiki Wietnamu — dla odparcia agresji amerykańskiej. Interwenci amerykańscy już odczuwają wyniki tej pomocy.

Założa Zakładów im. Róży Luksemburg uczciła pamięć A. Zawadzkiego

WARSZAWA (PAP). W przeddzień pierwszej rocznicy śmierci wybitnego działacza polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, przewodniczącego Rady Państwa — Aleksandra Zawadzkiego, założa Zakładów Wytwórczych Lamp Elektrycznych im. R. Luksemburg uczciła pamięć Zmarłego, na zebraniu poświęconym wspomnieniu o jego życiu, walce i pracy.

Nowa linia zagraniczna PLL „LOT“ do Frankfurtu n. Menem

WARSZAWA (PAP). Jak informuje dyrekcja Polskich Linii Lotniczych „LOT“, 7 września br. uruchomiona będzie nowa zagraniczna linia lotnicza z Warszawy do Frankfurtu nad Menem (NRF). Turbopropionowe samoloty PLL „LOT“ typu „IL-18“ kursować będą na tej linii dwa razy w tygodniu — we wtorek i niedziela. Czas przelotu 2 godz. 15 min.

Uruchomienie połączenia z Frankfurtem, skąd rozchodzą się linie do obu Ameryk i Kanady, daje LOT-owi szanse zwiększenia przewozów pasażerów z drugiej półkuli odwiedzających nasz kraj. Ta nowa linia umożliwi też m. in. dogodnie połączenia z NRF przez Warszawę do ZSRR. Pasażerowie bowiem, którzy przylecą naszym samolotem z Frankfurtu „tapia“ w Warszawie samoloty, odjeżdżające — również we wtorek i niedziela — o godz. 15.20 do stolicy ZSRR. Warto przypomnieć, że Frankfurt będzie 21 zagranicznym portem lotniczym objętym siecią połączeń LOT. Sieć ta w duży się do ok. 20 tys. km.

NA PROCESIE KATÓW OŚWIECIMSKICH

Oburzające wystąpienie obrońcy oskarżonych dr Hansa Latensera

FRANKFURT nad Menem (PAP). Korzystając z prawa ustosunkowania się do repliki rzeczników oskarżenia w toku piątkowego 180 posiedzenia frankfurckiego sądu przysięgłych, rozpatrującego sprawę katów oświęcimskich zabrali jeszcze raz głos przedstawiciele obrony, adwokaci Aschenauer, Gellner, Latenser i Reiners.

Usiłovali oni ponownie podważyć tezy oskarżenia do puszczać się i tym razem podobnie jak w poprzednich swoich mowach obronnych, szeregu karkołomnych, niekiedy oburzających wystąpień, mających na celu wykazanie, że wnioski prokuratury i rzeczników oskarżenia prywatnego, określające wysokość kary dla oskarżonych — nie powinny być uwzględniane przy ferowaniu wyroków.

Punktem kulminacyjnym tych wystąpień było dwugodzinne przemówienie adwokata Hansa Latensera. Obrońca nie ograniczył się jedynie do omawiania sprawy swoich 5 klientów w tym procesie, lecz podjął wręcz jeszcze jedną próbę usprawiedliwienia zbrodniczego po-

stepowania oprawców hitlerowskich. Twierdził ponownie, że motywem ich działania w Oświęcimiu były rozkazy, że znajdowali się oni niejako w sytuacji... przymusowej, a także, iż byli oni wtedy przekonani o „zgodnym z prawem“ swoim postępowaniu... Co więcej — Głosił „prawomocność“ części stosowanych przez hitlerowców akcji zagłady. Określił ją „reprezalią“, czyli „środkami wobec ludności cywilnej“ dopuszczalnymi przez... prawo międzynarodowe!

Długo dr Latenser „teoretyzował“ na ten temat, wyrażając przy tym ubolewanie, że sądy państw zwyciężczych nie uznawały „zgodności z prawem“ represaliów stosowanych przez Niemców! Jeszcze raz dr Latenser próbował przedstawić SS-manów, którzy selekcyjnie ludzi, jak ko zbawców! Dopuszczał się „ataków“ przeciwko świadkom oskarżenia, zwłaszcza tym, którzy przybyli na proces z krajów socjalistycznych, próbował dyskwalifikować ich, operując insynuacjami o „zpowie“ i „komunistycznej“ akcji przeciwko NRF! Dawał do zrozumienia, iż „wreszcie“ powinno się zaprzestać tego rodzaju procesów.

Po pierwsze, jaka była po wystąpieniu dra Latensera, sąd udzielił w tym samym jeszcze dniu głosu 13 oskarżonym, którzy wygłosili swoje „ostatnie słowo“.

W drugim dniu Festiwalu królowała piosenka polska

Drugi dzień festiwalu poświęcony piosence polskiej rozpoczął się pchowem. Program przewidywał rozpoczęcie koncertu przez przedstawiciela Włoch piosenką „Tańczące Eurydyki“. W ostatniej chwili nastąpiła zmiana na korzyść przedstawiciela Szwajcarii. Niezorientowana orkiestra podała inny akompaniament. Konsternacja, szpony Szwajcar wycofuje się, następuje zmiana nut, teraz z kolei giny piosenkarz, wreszcie sytuacja klaruje się i koncert płynie już rytmem nieznanym aż do występu Irmy Carlon. Tym razem awaria mikrofonu. Nie speszona pieśniarka kontynuuje występ, technicy naprawiają uszkodzenie, a publiczność wyraża zaskoczenie i oklaskami.

Jak wspomnieliśmy koncert poświęcony polskiej piosence. Czy polskiej? Doprawdy w wielu wypadkach nowa dla nas aranżacja oraz obce teksty sprawiają, że popularne melodie brzmią jak obce utwory

Tragiczne skutki tajfunu w Japonii

TOKIO (PAP). W wyniku tajfunu Jean, który przeszedł w piątek nad południową częścią wysp japońskich, zginęły 24 osoby, 94 odniosły rany, a około 10 tysięcy pozostało bez dachu nad głową. Szybkość wiatru dochodziła do 150 km na godzinę. 2 tysiące domów zostało częściowo lub całkowicie zniszczonych, a 2 i pół tysiąca zabudowań znalazło się pod wodą. Wzburzone wody zalały szosy w 158 miejscach oraz zerwały 7 mostów.

Czasem wychodzi to naszym piosenkom na złe, czasem na dobre, ale zawsze inaczej. Publiczność ma już swoje sympatie. Manifestuje je przy ukazaniu się swego ulubionego wykonawcy. Huragan entuzjazmu wywołała laureatka IV Festiwalu Anna German. Tym razem śpiewała piosenkę K. Gaertnera pt. „Zakwitną róża na twojej drodze“. Niezależnie od nieznanego w chwili pisania tego sprawozdania werdyktu jurorów. Wasz sprawozdawca typuje Annę German do I nagrody. Jeśli już bawić się w procrasta, to na II miejscu stawiamy przedstawiciela Francji Joel Olmes, który wykonał piosenkę Romana Orłowa „Je-

Piosenka nie zna granic

Dziś na Festiwalu wykonawcy śpiewają piosenki dowolnie wybrane

W CZORAJSZA festiwalowa konferencja prasowa w gdańskim hotelu „Monopol“ odbywała się znów pod znakiem zapoznawania dziennikarzy z kolejnymi uczestnikami Festiwalu. Przybyły więc na nią reprezentantki USA i Belgii — Joan Turner i Jo Leemans oraz piosenkarz bułgarski Georgi Kordov i algierski — Mahieddine Ben-tir, a także obserwator Festiwalu, dziennikarz kanadyjski Claude Mereier.

Joan Turner, laureatka Międzynarodowego Dnia Festiwalu (V miejsce) powiedziała m. in., iż uważa za wielki honor występowania w Sopocie. Nasza publiczność bardzo jej się podoba, a i koledzy festi-

sienny pan“. Swen Jensen (NRF) podobał się publiczności w piosence „Dzisiaj, jutro zawsze“ W. Pięćwoskiego. Niewątpliwie w uzyskaniu aplauzu, zwłaszcza dalszych rzędów pomogły mu niefrasobliwe podskoki. Natomiast bez udziału sztuczki wywoływało wielokrotnie Kanadyjkę Monique Leyrac śpiewającą „Powracającą melodyjkę“. Podobnie widzianka uznała E. Chila, przedstawiciela ZSRR za piosenkę „Raz, jedyny raz“ M. Sarta.

Koncert zakończyła godna wykonawczyni „Eurydyk tańczących“ przedstawicielka Grecji Niki Kamba. Ale mimo wszystko to nie German.

Walowi są nadzwyczajnym patyczni.

Pierwszy występ zawodowy — mówi p. Turner — odbył się gdy miałam 13 lat. Najbardziej lubię klasyczną muzykę, lecz trudno mi jest wyróżnić jakiegoś kompozytora.

DZISIEJSZY dzień w Operze Leśnej (godz. 20.30) przeznaczony jest na koncert laureatów oraz wstęp uczestników Festiwalu pod hasłem „Piosenka nie zna granic“. Przed koncertem nastąpi oficjalne ogłoszenie wyników festiwalu.

A więc dzisiaj Mahieddine Ben-tir z Algieru zaśpiewa „Ja me demande pourquoi?“, Wolf Aurich z Australii „Küss mich“, Jo Leemans z Belgii — „Dis-Moi le Vent“.

Dalszy ciąg na str. 2

W pierwszą rocznicę zgonu Aleksandra Zawadzkiego



7. VIII. 1964 r. zmarł Aleksander Zawadzki — syn Czerwonego Zagłębia Dąbrowskiego, komunista, człowiek, który swym życiem wpiął się do kart historii ruchu robotniczego, do kart historii Polski Ludowej.

Zegnając wielkiego syna narodu polskiego — tow. Wł. Gomułka powiedział m. in.: „Aleksander Zawadzki, sprawując najbardziej odpowiedzialne funkcje w partii i w państwie, pozostał — aż po ostatnie dni — nie tylko człowiekiem osobistej niezmiernie prostym i bezpośrednim, ale zachował także głęboką wrażliwość wobec spraw najprostszych, a zarazem najbardziej skomplikowanych — wobec codziennych ludzkich problemów, trosk i trudności. Chciał naprawić każdą ludzką krzywdę, wynagrodzić każdą zasługę, zbadać niejasną czy trudną sprawę, za którą mogła się kryć decyzja o losie człowieka“.

„Przez ponad 40 lat pozostał wierny sprawie swojej klasy i swego narodu, wierny szlachetnej idei socjalizmu, o której zwycięstwo rozpoczął walkę w młodych latach swego życia“.

KTO ZOSTANIE PREMIEREM GRECJI?

Król Konstantyn kontynuuje rozmowy w sprawie utworzenia nowego rządu

PARYŻ (PAP). W piątek król Grecji, Konstantyn, kontynuował rozmowy w sprawie utworzenia nowego rządu po dymisji Novasa i burzliwych wydarzeniach ostatnich dni.

Pierwszym z polityków, z którym król konferował tego dnia, był przywódca lewicowej partii Grecka Lewica Demokratyczna (EDA) Pasalidisem.

Po rozmowie tej, która trwała godzinę, Pasalidis stwierdził, iż oświadczył królowi, że jedynym wyjściem z obecnego impasu jest powrót do normalnego życia politycznego, tj. do utworzenia rządu większości parlamentarnej, a gdyby rząd taki nie został utworzony, rozpisanie wyborów powszechnych, aby naród sam miał możliwość wypowiedzenia się. Każde inne rozwiązanie, byłoby rozwiązaniem poro-

nionym — podkreślił Pasalidis.

W ciągu piątku król Konstantyn przeprowadził ma rozmowy z innymi politykami, a wśród nich z głównymi działaczami partii Unia Centrum, Stefanopulosem i Cirimekosem, którzy wymienił się jako ewentualni premierzy nowego rządu, gdyby król nie powierzył tego stanowiska b. premierowi Papandreu. Po przeprowadzeniu tych wszystkich konsultacji, król Konstantyn ma ponownie rozmawiać z równo z Papandreu, jak i z Novasem.

Ściana runęła na robotników

BYDGOSZCZ (PAP). We Włocławku podczas wykonywania prac murarskich runęła ściana obok znajdującego się budynku, przyniósł ją 2 pracowników — 57-letniego Józefa Michałaka i 42-letniego Kazimierza Kamińskiego. Michałak zmarł w drodze do szpitala, zaś Kamiński na skutek poniesionych ciężkich obrażeń walczą ze śmiercią.

Pogoda

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego w dniu 7 bm. Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże i przelotne opady deszczu. Temperatura od 15 stopni rano do 23 stopni w ciągu dnia. Wiatry południowo-zachodnie i zachodnie, umiarkowane.

O dalszą poprawę szybkości i sprawności obsługi statków w porcie gdańskim

Wczoraj w porcie gdańskim odbyło się Plenum Rady Robotniczej z udziałem aktywów gospodarczo - społecznego na temat podsumowania realizacji planu za I półrocze i ustalenie metod i sposobów pomyślnego wykonania zadań II półrocza.

W szczególności sprawozdaniu dyrektora naczelny za rządu Portu K. Chyży wskaża na to osiągnięcia i braki te gorącznej pracy portu.

Przeladunek 2.820 tys. ton ciężaru pierwszych 6 miesięcy tego roku portowcy wykonali zadania przeladunkowe tylko w 91 proc. Na fakt ten złożyły się takie przyczyny jak: duże wahań w napływie masy towarowej do portu, zle warunki atmosferyczne, nie nadejście zaplanowanej masy towarowej (cementu, bawełny) i in.

W porównaniu do planu uległa poprawie szybkość obsługi statków, za wyjątkiem jednostek ze zbożem (małe statki) oraz drobnicą. Druga istotniejsza część narady poświęcona była u-

Komunikat o wykonaniu planu w I półroczu 1965 r.

Pomyślne wyniki gospodarki narodowej w województwie gdańskim

Wyniki gospodarcze pierwszego półrocza br. - jak wynika z opracowanych danych przez Wojewódzki Urząd Statystyczny w Gdańsku na ogół przedstawiają się pomyślnie.

Plan produkcji globalnej przedsiębiorstw przemysłu uspołecznionego wykonany został w 102,5 proc., a jego wartość wzrosła o 14,3 proc. w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłorocznym. Zakłady zatrudniały 5 proc. pracowników więcej, aniżeli w ub. roku, tj. 135,9 tys. osób. O tym, że nastąpił pewien wzrost zarobków, świadczy podwyższenie - o 8,6 proc. osobowego funduszu płac.

Plan produkcji globalnej przedsiębiorstw przemysłu uspołecznionego wykonany został w 102,5 proc., a jego wartość wzrosła o 14,3 proc. w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłorocznym.

naszego województwa w rozwoju gospodarczy swego terenu drogą czynów społecznych, których wartość wyniosła 37 mln zł. Zbudowano 6,5 km dróg o nawierzchni twardej, ulepszone 21,6 km dróg gruntowych, zbudowano 2 szkoły o 6 izbach lekcyjnych, założono 0,5 km sieci wodociągowej i gazowej itd.

W sklepach uspołecznionych i zakładach gastronomicznych konsumenci nabyli towarów znacznie więcej niż w ub. roku, bo za kwotę 7,4 mld zł.

Ludność woj. gdańskiego w dniu 30. VI br. wyniosła 1.348,2 tys. osób, z czego w miastach i osiedlach mieszkało 906,2 tys. Ogólna liczba zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej wyniosła 420,8 tys. osób.

Na bilans roku szkolnego 1964-65 składa się blisko 56 tys. absolwentów szkół podstawowych, liceów ogólnokształcących, szkół zawodowych (zarówno dla niepracujących jak i pracujących).

Rekordowe przeladunki

Pomimo niesprzyjającej pogody obsługa statków w porcie gdańskim przebiegała nadal szybko i sprawnie.

Wczoraj port przeladował łącznie około 25 tys. ton różnorodnych towarów, co stanowi znaczny wyczyn załogi portowej, tym bardziej, że opady atmosferyczne utrudniały pracę przeladunkową i zmuszały do przerywania za lub wyładunku.

W wymienionej wyżej ilości znajduje się bardzo znaczna ilość przeladowanego w ciągu doby węgla (ponad 11 tysięcy ton) oraz drewna (blisko 4 tysiące ton).

Onegdaj w porcie gdańskim znajdowała się nie notowana od dawna ilość drewnocwołów: było ich 14 na ogólną ilość 28 wszystkich statków. (tk)

M. in. stocznie naszego Wybrzeża zbudowały 80.100 ton statków, osiągając tym samym 115,4 proc. planu półrocznego.

Z innych wyprodukowanych, a ważnych gospodarczo wyrobów przemysłowych wymienić należy 340 sztuk towarowych wagonów kolejowych, 173 mln sztuk cegieł.

Ponadto załadunki woj. gdańskich oddały na rynek mebli wartości 430,3 mln zł i wyrobów farmaceutycznych za sumę 262,3 mln zł.

Z artykułów spożywczych wymienić warto dostarczone 35,7 tys. ton mięsa z uboju przemysłowego (tj. 102,3 proc. planu) i 64 tys. ton ryb morskich (93,7 proc. planu połowów).

ROLNICTWO notuje również poważny rozwój.

Komunikat Ministerstwa Łączności w sprawie nadchodzących z NRF przesyłek z prowokacyjnym znaczkiem pocztowym

WARSZAWA (PAP). Ministerstwo Łączności wydało polecenie, aby nadchodzących z Niemieckiej Republiki Federalnej przesyłek pocztowych, na których umieszczono prowokacyjny, zachodniemiecki znaczek pocztowy z napisem „20 Jahre Vertreibung 1945-1965” („20 lat wypędzenia 1945-1965”) - nie doręczać adresatom. Polecenie to wydane zostało na podstawie art. 60 par. 1, lit. „D” konwencji światowego związku pocztowego oraz rozporządzenia Rady Ministrów PRL z 27 marca 1962 r. (Dziennik Ustaw nr 71, poz. 39), par. 7 tegoż rozporządzenia.

Wydając wspomniany znaczek, zarząd pocztowy NRF nie zastosował się do zalecenia XIV Kongresu Światowego Związku Pocztowego - aby przy ustalaniu motywów znaczków pocztowych zarządy pocztowe wybierały tematy mogące się przyczynić do wzajemnego porozumienia narodów i do zacieśnienia więzów przyjaźni międzynarodowej.

Dzikie zwierzęta na „Sienkiewicz”

W ramach współpracy polskich zwierzyni z podobnymi placówkami w Argentynie załadowano ostatnio w Buenos Aires 40 klatek z rozmaitymi zwierzętami o łącznej wadze 3 tony na wielki motorowiec „Sienkiewicz”. Niezwykłymi pasażerami opiekują się specjalści - Jucon Chenevier i Albert Sadocki.

634 wypadki utonięć w tym roku

WARSZAWA (PAP). Wg niepełnych danych KG MO do dnia 6 bm. woda pochłonęła łącznie 634 ofiary. W ciągu dwu letnich miesięcy utonięło 368 osób. W większości wypadków przyczyną utonięć było nieprzestrzeżenie przepiświ i brak opieki nad dziećmi. Ponad 60 proc. ofiar stanowiły dzieci i młodzież w wieku do 18 lat, przy czym najczęściej wypadkom utonięć ulegały dzieci w wieku od lat 7 do 14.

Kredyty dla rolników na zakup nieruchomości od osób prywatnych

WARSZAWA (PAP). Ministerstwo Finansów podjęło decyzję w sprawie udzielania rolnikom kredytów na kupno od osób prywatnych nieruchomości, ściślej - gruntów na upelnorolenie, lub budynków z działką ziemi. Nieruchomości takie sprzedają najczęściej rolnicy, którzy z różnych względów nie są w stanie prowadzić nadal gospodarstw. Decyzja resortu finansów, stwarzająca udogodnienie dla rolników, którzy chcą nabyć takie nieruchomości - ma na celu przezwyciężenie powiększaniu się liczby gospodarstw ekonomicznie zaniedbanych oraz poprawę struktury gospodarstw silniejszych ekonomicznie.

Wysokość kredytów dla poszczególnych rolników będzie ustalana w zależności od ceny kupowanej nieruchomości i środków własnych nabywców. Podstawę wysokości kredytu stanowi cena sprzedaży obowiązuca przy sprzedaży ziemi państwowej, a przy budynkach - szacunek PZU. Przejmuje się zasadę, że rolnicy kupujący nieruchomości od osób prywatnych i korzystający z kredytów, powinni pokryć koszt nabycia gospodarstwa przynajmniej w 40 proc. ze środków własnych.

Rolnicy z województw centralnych, wschodnich i południowych, którzy skrzętnie oszczędzają, mogą je spłacać w ciągu 20 lat z 2-letnią karencją przy oprocentowaniu w wysokości 3 proc., a natomiast z województw zachodnich i północnych - przez okres 30 lat, z 3-letnią karencją i oprocentowaniem w wysokości 2 proc.

Kredyty udzielane będą w przypadku, gdy kupno ziemi od prywatnych osób jest uzasadnione względami gospodarczymi. Bank Rolny został upoważniony do udzielania kredytów wówczas, jeśli kupowana ziemia przylega do gospodarstwa nabywcy i gdy istotnie przyczyni się do upelnorolenia i poprawienia struktury gospodarstwa. Z kredytów tych można korzystać również dotychczasowi dzierżawcy ziemi, jeżeli chcą ją zakupić oraz ci rolnicy, którzy we własnym go-

Dziś na Festiwalu

Dokończenie ze str. 1 Georgi Korov z Bułgarii - „Amore sousa mi”, Hana Hezerowa z Czechosłowacji - „Mon Dieu”, Maggie Land z Danii - nie zgłoszona dotąd piosenka, Lasse Martenson z Finlandii - „Dreamgirl”, Jol-ei Holmes z Francji - „A tout Choisir”, Niki Kamba z Grecji - „Tora”, Conny Van Den Bos z Holandii - „Trop tard”, Lucie Arnon z Izraela - „S Hir Kachol”, Monique Leyrac z Kanady - „L Hiver”, Ana Julia z Kuby - „Si Pudier”, Ina Caronne z Lichtensteinu - „Al les Monsieur”, Jacques Debronckart z Luksemburga - „Ma mere etait espagnole”, Irma Carlon z Meksyku - „Paradoja”, Odile Ezdra z Monako - „Allez les filles”, Kirsti Sparboe z Norwegii - „Its for you”, Gertrud Bahner z NRD - „Mahnbläser”, Sossarwind, Sven Jensen z NRF - „Das Lied von Müky-Messer”, Anna German z Polski - nie zgłoszona dotąd piosenka, Gil Caraman z Szwajcarii - „Evidement”, Per Linguist z Szwecji - „Days of vine and roses”, Jean Turner z USA - „You re the top”, Kyri Ambros z Węgier - „Hava Nagila”, Patsy Ann Noble z Anglii - „Hallelujah”, „I love Him so”, Sorella d'Alba z Włoch - „Addormentarmi così” oraz Edward Chil z Związku Radzieckiego - „Pieśnia lubwi”.

SPORT

Po VII etapie

Beker liderem Tour de Pologne

W piątek 6 bm. odbył się kolejny VII etap wyścigu dookoła Polski. Było to kryterium rozegrane na ulicach Świdnicy. Trasa 67,72 km składała się z 8 okrążeń po 9 km każde. Wyścig stał się interesujący dopiero wówczas gdy na piątym okrążeniu uciekała para Kozłowski - Demel. Zdobyła ona ponad 60 minut przewagi, którą utrzymała do samej mety. Zwyciężył Kozłowski przed Demelem.

SPORT

Motor i Lech w II lidze

Czwartkowe dodatkowe spotkania o wejście do II ligi piłkarskiej przyniosły zwycięstwa zespołowi Motoru Lublin, który pokonał CKS Czeladź 3:0 (1:0), i Lecha Poznań nad Startem Starachowice 3:1 (1:1) - po dogrywce. Obydwa spotkania wywołały ogromne zainteresowanie i mimo że toczyły się na neutralnych boiskach w Łodzi i Warszawie zgromadziły kilkanaście tysięcy widzów.

WYNIKI VII ETAPU:

- 1. Kozłowski (LZS) - 1:41,49, (1 min. bonifikaty), 2. Demel (Legia) - 1:41,49 (do sek. bonifikaty), 3. Staro (CRZZ), 4. Sosrensen (Dania), 5. Bekker (LZS), 6. Szumilakowski (LZS).

KLASYFIKACJA PO VII ETAPACH:

- 1. Bekker (LZS) - 23:34,42, 2. J. Mikołajczyk (Start) 23:35,24,

PP ŻEGLUGA GDAŃSKA zaprasza na piękne i atrakcyjne PEŁNOMORSKIE REJSY statkiem „MAZOWSZE” z GDYNI przez USTKĘ do SWINUJŚCIA ze SWINUJŚCIA przez KOŁOBRZEG do Gdyni

POLIETYLEN WTRYSKOWY MIĘKKI kupimy Oferty z podaniem producenta, symbolu i ceny kierować do CWU „LIBELLA”, ZAKFAD NR 2, WARSZAWA, ul. Świętosławska 28-30.

SPRZEDAŻ SAMOCHÓD osobowy marki „Opel” po kapitalnym remoncie sprzedam. Cena 16.000. Gdańsk - Stogi - ul. Kepna 11 b. G-6243 BAGAŻNIK do „Volksvagen” nowy, palmę sprzedam. Wrzeszcz, Marciwskiego 13-2, tel. 41-39-97. MOTOCYKL SHL z gwarcenią sprzedam. Orunia, Raduńska 12-21, codziennie rano. G-6218

PARCELE uzbromą 425 m² w Oliwie - Polakini sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk - pod PG-1220.

PRACA POMOC do opieki nad dzieckiem na 9 godzin dziennie potrzebna. Orłowo, Wielkopolska 38 m. 4. G-6362

POMOC do dziecka dochodząca zaraz potrzebna. Wrzeszcz, Jaśkowa Dolina 9-1. G-6385

GOSPODIA na stałe potrzebna. Sopot, Krasickiego 3 m. 3. G-6339

ZGUBY DĄBROWSKI Edward - Palczewo, zgubił pieczątkę podłużną Kółka Rolniczego Palczewo wraz z aktówką. P-1215

ROZNE GARAZU we Wrzeszczu poszukuję. Tel. 31-55-97.

WYKŁADAM trulkę na swojej działce przez cały rok. Franciszek Petka - Starogard Gd. - Staszica 38. P-1222

LOKALE CENTRUM Zakopanego - pokój, kuchnia, zamienie na równorzędne w trójmieście. Maria Jabłońska, Zakopane, Chalubińskiego 4-11. K-4121

ZAMINIENIE pokój z kuchnią 27 m² z wygodami (bez łazienki), na 3 pokoje z kuchnią. Narkiewicz, Gdańsk - Siedlice, ulica Szara 37 m. 3, I piętro.

ZAMINIENIE dwa pokoje soneczne, kuchnia, duże, bez łazienki Wrzeszcz, dwa pokoje z kuchnią mniejsze na piętrze w trójmieście z kolejarzem. Oferty: Biuro Ogłoszeń - Gdańsk pod G-6344.

ZAMINIENIE pokój, kuchnia, łazienka, przedpokój, I piętro, nowe budownictwo, na podobne lub mniejsze w trójmieście. Budownictwo obojętne. Oferty: Biuro Ogłoszeń - Gdańsk pod G-6359.

DOM piętrowy, jednorodzinny 2 x 3 pokoje z kuchnią i 2 działki budowlane sprzedam. Po sprze daży oba mieszkania wolne. Starogard Gd., ulica Dąbrowskiego 2. P-1214

NIERUCHOMOŚCI

WYNAJME pokój bezdzierżawny - członkowi spółdzielni. Platane za pół roku. Gdańsk, Seredyńskiego 3-1, po godzinie 16. G-6362

ZAMINIENIE samodzielny pokój w Gdańsku, na pokój z kuchnią w trójmieście. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk - pod G-6354.

B.P. „Planprojekt” wydzierżawi pomieszczenie nadające się na lokal biurowy do 100 m na terenie Gdańska lub Gd.-Wrzeszcza. Zgłoszenia: Gdańsk - ul. Marynarki Polskiej 178, tel. 31-66-52. G-6397

ZAMINIENIE mieszkanie - 1-pokojowe, nowe budownictwo Stogi na większe. Oferty: Biuro Ogłoszeń - Gdańsk pod G-6361.

POKÓJ niekolejacyjny wy najmie letnikom na sierpień, wrzesień. Wrzeszcz, Szymanowskiego 35.

PRZETARGI I LICYTACJE Gdańska Stocznia Rzeczna w Gdańsku-Stogach, ulica Przelom i ogłosza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowych w zakresie budownictwa, które należy wykonać w okresie do 15. X. 1965 roku.

PACOWNICY POSZUKIWANI Gdynińskie Przedsiębiorstwo Budowlane „Wybrzeże” przyjmuje inżynierów konstr., majstra budowlanego z uprawnieniami oraz technika budowlanego. Warunki pracy i płacy do omówienia n. miejscu w dziale kadry, Gdynia, ul. Śląska 53, pok. 11. 4139-K

ZAMINIENIE mieszkanie - 1-pokojowe, nowe budownictwo Stogi na większe. Oferty: Biuro Ogłoszeń - Gdańsk pod G-6361.

POKÓJ niekolejacyjny wy najmie letnikom na sierpień, wrzesień. Wrzeszcz, Szymanowskiego 35.

W dniu 29. VII. 1965 r. w Gdyni na skutek nieszczęśliwego wypadku zmarł nasz Drogik Kolega - długoletni członek i założyciel naszego zespołu adwokat MIECZYSLAW LESKI

W Zmarłym straciłmy naszego kolegę. Pamięć Jego pozostała nam zawsze droga. Członkowie Zespołu Adwokackiego nr 1 w Pucku 4147-K

Z głębokim smutkiem powiadamiamy, że w dniu 3 sierpnia 1965 r. zmarł długoletni i zasłużony pracownik Gdynińskiej Stoczni Remontowej w Gdyni

tow. Marian Broszkowski ur. 18. IV. 1907 roku

W Zmarłym tracimy oddanego i nieodżałowanego towarzysza pracy, odznaczonego Brązową Odznaką Zasłużonego Pracownika Morza oraz Srebrnym Krzyżem Zasługi CZESZ JEGO PAMIĘCI

Samorząd Robotniczy i dyrekcja Gdynińskiej Stoczni Remontowej w Gdyni oraz współtow. -y 43 pracy 4140-K

Dnia 5 sierpnia 1965 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach w wieku lat 26

Zygmunt Kwarta długoletni pracownik Wejherowskiej Fabryki Obuwia

W Zmarłym tracimy nieodżałowanego kolegę, zasłużonego pracowni a naszej fabryki. Dyrekcja, POP, Rada Robotnicza, Rada Zakładowa, Komitet Zakładowy koleży i koleżanki

Pogrzeb odbędzie się dnia 2. VIII. o godz. 7.30 Wyprowadzenie zwłok z kostnicy Szpitala Powiatowego. K-4171

Dnia 5 sierpnia 1965 roku zmarł długoletni pracownik Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” Gdańsk

JAN DĄBROWSKI W Zmarłym straciłmy wzorowego pracownika i dobrego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 sierpnia 1965 roku o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej cmentarza Centralnego w Gdańsku-Wrzeszczu. Część Jego pamięci

Zarząd, Rada Zakładowa i pracownicy WZGS „Samopomoc Chłopska” w Gdańsku

Wątpliwe alibi

Jak zwykle — tak i tym razem rocznica dokonanej w 1944 roku próby zamachu na Hitlera stała się w Niemczech zachodnich okazją do dalszego podbudowywania legendy o konserwatywno-generalskim „ruchu oporu”. Desperacki wysiłek, podjęty na pięć przed dwunastą, by ochronić Niemcy przed koniecznością bezwarunkowej kapitulacji i poniesieniem pełnej odpowiedzialności za rozpętanie wojny i popełnionego zbrodnie, służy wielu bońskim dyktarzom jak swoiste alibi wobec międzynarodowej opinii publicznej.

W tym roku także tradycji stało się zadość — jeden z czołowych polityków zachodniemieckiej chadecji, przewodniczący Bundestagu, Eugen Gerstenmaier — sam zresztą uczestnik spisku 20 lipca 1944 r. — opublikował książkę pod charakterystycznym tytułem „Nowy nacjonalizm” poświęconą omówieniu idei, jakie przyswlecały ówczesnym spiskowcom. Cóż to za pouczająca lektura!

Ważnym choćby typowego wówczas na stanowisko kanclerza byłego nadburmistrza Lipska, Carl-Friedricha Goerdelera. Ow pochodzący z Pomorza, z przez pewien czas zajmujący stanowisko burmistrza wschodnio-pruskiego Królewca reakcyjny polityk — jeszcze w 1934 roku apelował do Hitlera, by siłą zbrojną odebrał Polsce „korytarz” — ten „cień w cielem niemieckiej gospodarki i niemieckiego honoru”. W kilka lat później zakładał brytyjskiego dyplomata, Vansittarta, by wyraził zgodę na aneksję „niemieckich” Sudetów przez Hitlera, a nawet, gdy książka Trzeciej Rzeszy była już czytana — jego program przewidywał utrzymanie niemieckiego panowania w Alzacji i Lotaryngii, „anschluss” Austrii i aneksję południowego Tyrolu, na wschodzie zaś — przywrócenie granic z 1914 roku, a więc zagarnięcie nie tylko Górnego Śląska, ale i Poznania, Torunia, Katowic, Niziny — z jego najbliższych współpracowników lekka reka dorzucił jeszcze Łódź!

Goerdeler wprowadził udział w spisku 20 lipca opłacił meceną śmiercią w kaźniach gestapo, ale jego program polityczny nacechowany był wielokrotnie szowinizmem, rasizmem i skrajnie reakcyjną filozofią społeczną. Podobnie jak wielu innych spiskowców (w tej liczbie także socjal-demokrata Wilhelm Leuschner czy dr Julius Leber) pragnął wskrzeszenia cesarstwa lub monarchii, a rozwiązanie „kwestii żydowskiej” widział w deportacji Żydów do Kanady czy Ameryki Południowej.

Gerstenmaier stawia w swej książce pytanie, jakie byłoby oblicze Niemiec, gdyby spisek się powiódł, a Goerdeler i jego polityczni przyjaciele zdobyli władzę — ale świadomie unika udzielenia na to pytanie odpowiedzi. W gruncie rzeczy jednak odpowiedź udzieliła historia — składając do la-

A w Bundeswehrze nadal biją

Po raz trzeci dojdzie do rozprawy przeciwko 28-letniemu oberleutnantowi Bundeswehry Dieterowi Battersowi z Göttingen, oskarżonemu o czynne znieważenie swego podwładnego. Incydent wydarzył się w wrześniu 1963 roku, kiedy Batters, będący wówczas dowódcą kompanii stacjonującej w Kassel pułku grenadierów pancernych, ukarał swego kierowcę uderzeniem w twarz za niewłaściwą po noc jazdy.

Sąd przysięgłych w Kassel skazał krewkiego porucznika na cztery tygodnie aresztu z zawieszaniem, ale ten odwołał się do wyższej instancji, która uwolniła go od winy i kary.

Przeciwko tej decyzji, tolerującej ciętą karę po lekkostrzelności, którą — jak widać — nadal posługują się oficerowie Bundeswehry, została obecnie wniesiona przez kasselską prokuraturę rewizja do trybunału federalnego.

musa nie tylko obłąkać zbrodnicze idee Hitlera, ale i spóźnione o całe dziesięciolecie koncepcje polityczne i społeczne jego „oponentów” z prawicy. Legenda o „generalskim ruchu oporu” nie wytrzymuje konfrontacji z prawdą historyczną — nawet w specjalnie spreparowanej wersji obecnego przewodniczącego Bundestagu. (J. O.)

Rejsy okrętów szkolnych Bundesmarine

Okręty szkolne Bundesmarine kontynuują ożywioną działalność szkoleniową na morzach Europy i oceanach. Ledwie powrócił z prawie półrocznej podróży naokoło świata największy zachodniemiecki okręt „Deutschland”, na którego pokładzie ponad 250 aspirantów oficerskich zapoznawało się praktycznie z tajnikami rzemiosła marynarskiego, a już dwie inne szkolne jednostki Bundesmarine wyruszają w podobne, choć nieco krótsze rejsy. Zagłowic „Gorch Fock” opuścił 19 lipca Kilonię z 90 kadetami, udając się w podróż wokół północno-zachodniej Europy, w której trakcie zwinie do portów Danii, Irlandii, Francji i Szwecji. Inny okręt szkolny, tender „Donau”, wyrusza w rejs transatlantyczny via Azory, Miami na Florydy i Portsmouth. Na jego pokładzie rejs ten odbędzie 120 kandydatów na oficerów Bundesmarine.

Z Polski do Indii

„Vishva Mahima” — pierwszy

„Vishva Mahima” — to pierwszy statek, jaki w dziejach przemysłu okrętowego Polski budujemy dla Indii. Jednostka ta, (wodowanie jej odbywa się dziś w Stoczni im. Komuny Pańskiej) inauguruje serię składającą się z 4 statków — 10-tysięczników. Zgodnie z umową, przekazane one mają być armatorowi hinduskiemu do końca sierpnia przyszłego roku.

Podstawę naszego eksportu do Indii, obok obiektów przemysłowych stanowią obrabiarki do metali, maszyny i urządzenia dla przemysłu spożywczego i lekkiego, przemysłu energetycznego, górniczego, rafineryjnego itd. Dla porównania warto podać, że podczas gdy w 1961 r. wartość dostarczonych przez Polskę obiektów przemysłowych oraz maszyn, urządzeń, obrabiarek i narzędzi wyniosła 2,290 tys. dolarów, to w 1963 r. osiągnęła ona kwotę 11,655 tys. dolarów.

W dziedzinie żeglugi, jak wszystkie młode kraje, które niedawno osiągnęły niezależność polityczną, India duży nacisk kładzie na rozwój budowy floty narodowej. Tonaż bandery indyjskiej szybko wzrasta. Oto, jeszcze w 1959 r. flota Indii wynosiła 673,7 tys. BRT, a już na koniec ub. roku osiągnęła to na 1,448,237 BRT. W dalszych planach zakładających do końca 1966 r. wzrost do 1,6 mln BRT, jak widzimy hinduskiej żegludze dopomagała stocznicy polscy.

W tej dziedzinie istnieje niewykorzystane jeszcze przez nas możliwości eksportu. Rozmowy prowadzone przez naszych handlowców ujawniają np. możliwość dostaw taboru śródlądowego, barek do przewozu rudy i niedużych zbiorników do przewozu ropy. Duże szanse posiadała by również kooperacja stoczniowa. India posiada bowiem rozwinięty przemysł stoczniowy, a zatem należałoby pilnie zainteresować się zakresem kooperacyjnych dostaw wyposażenia okrętowego.

Dzisiejsze, gdyńskie wojsko „Vishva Mahima” jest pierwszym kro-

Z PROBLEMATYKI IV PLENUM KC PZPR NOWE DROGI BUDOWNICTWA

IV Plenum KC PZPR ustaliło kierunki zmian w systemie planowania i zarządzania gospodarką narodową w latach 1966 — 1970. Na zakończenie obrad plenum podjęło UCHWAŁĘ.

W AS w niej będzie interresowało dzisiaj BUDOWNICTWO. Mówi o nim rozdział V Uchwały. Zawiera on 4 punkty, wyznaczające w syntetycznym skrócie wszystko, co w następnej pięcioletce winno się przyczynić do usprawnienia budownictwa.

Rozdział V Uchwały wyodrębnia tylko to, co dotyczy wyłącznie budownictwa. Ale obowiązują je również postanowienia innych rozdziałów, mających znaczenie ogólne. A więc wszystko, co dotyczy organizacji zjednoczeń, ich stosunku do przedsiębiorstw i ministerstw, to, co jest powiadziane o planowaniu i zarządzaniu i o zadaniach organizacji partyjnych.

Wiele postanowień Uchwały IV Plenum jest rozwinięciem postulatów, wysuniętych już na IV Zjeździe PZPR. Był więc czas na przeprowadzenie prób i zebranie doświadczeń. Nie zmarnowało tego czasu również budownictwo gdańskie, należące przecież do przodujących w kraju.

Uchwała IV Plenum mówi: Metody bilansowania robót budowlano-montażowych wymagają zasadniczego ulepszenia. W związku z tym w bieżącym roku należy zakończyć prace nad specjalizacją i rejonizacją przedsiębiorstw budowlano-montażowych.

W tej dziedzinie u nas zrobiono się już wiele. Powstał szereg przedsiębiorstw specjalistycznych,

wdzielonych z bardziej ogólnych (Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych, Przedsiębiorstwo Instalacji Elektrycznych), koncentruje się gospodarkę ciężkim sprzętem budowlanym, powołano do życia „Trójbe”, który jednoczy wytwórnice prefabrykatów betonowych itd.

Czytajmy jednak dalej: „Począwszy od planu na r. 1966 należy wprowadzić bilansowanie robót budowlanych na okresy dwuletnie. Pozwoli to na opracowanie planów techniczno-ekonomicznych przedsiębiorstw budowlano-montażowych przed początkiem roku realizacji planu”.

Wieloletni plany budownictwa gdańskiego udało się zamknąć portfel zamówień w grudniu. W tym roku zamierza zamknąć go w listopadzie. Skończono więc z praktyką stałych, niezliczonych zmian, wprowadzanych do zamówień już w toku ich realizacji. Nieśmiało próby dwuletniego planowania również zostały wprowadzone. Dlatego też aktyw budowlany województwa gdańskiego, który ten postulat wysunął już przed paru laty, przyjął jego realizację ze szczególnym zadowoleniem. Chodził przecież o to, że planowanie dwuletnie pozwala na właściwą organizację procesu produkcji poszczególnych osiedli, a nawet obiektów. Orientacja w zakresie produkcji na rok

W gdańskich Instancjach partyjnych, w zjednoczeniach i w przedsiębiorstwach budowlanych opracowuje się obecnie plany wprowadzenia w życie nowych zasad, które będą obowiązywały budownictwo. Jest to praca żmudna i wymagająca czasu. Ale od nowego roku budownictwo nasze znajdzie się już na nowej drodze.

Stanisława CZERSKA

następny ma decydujący wpływ na organizację robót, obniżkę kosztów i wzrost wydajności.

Uchwała mówi dalej: „Szczególne znaczenie dla usprawnienia ekonomicznych metod zarządzania posiada wprowadzenie systemu jednorazowego fakturowania i dokonywania rozliczeń za gotowe obiekty w oparciu o ceny stałe. W budownictwie mieszkaniowym powinno się te zasady upowszechnić w ciągu najbliższych lat, oraz w pewnym zakresie wprowadzić je do budownictwa przemysłowego”.

Ten system został wypróbowany przez dziesięć przedsiębiorstw w Polsce (w tym również w gdańskim PBM) i zdał egzamin. Stąd postulat jego upowszechnienia.

HAMULCE! Przeciwdziałajmy temu, aby, którymi stale się spotykamy, są bardzo żywotne. Wszyscy o nich mówią i domagają się ich zlikwidowania, a jakoś przetrwały wszystkie dyskusje. Teraz przychodzi i na nie kres.

Problem polega na tym, że przedsiębiorstwom nie kalkuluje się produkować tanio. Miały one do „przerobu” pewną sumę i łatwiej ją było przerobić metodą „dużych gasiorów” (jeżeli chodzi o hutę szkła), niż przy pomocy tak poszukiwanych na rynku szklanek. W budownictwie najłatwiej było wykonać plan przy pomocy wmurowania anegdotycznej już ziołowej cegły. Z tym kończymy definitywnie. Eksperyment poznaliśmy, uzależniający fundusz płac nie od przerobu, ale od pracochłonności robót, wskazał właściwą drogę do wprowadzenia tańszych materiałów, tworzyw sztucznych, materiałów zastępczych itd.

W gdańskich Instancjach partyjnych, w zjednoczeniach i w przedsiębiorstwach budowlanych opracowuje się obecnie plany wprowadzenia w życie nowych zasad, które będą obowiązywały budownictwo. Jest to praca żmudna i wymagająca czasu. Ale od nowego roku budownictwo nasze znajdzie się już na nowej drodze.

erg

V Międzynarodowy Festiwal Piosenki

Piosenka kanadyjska „Mój kraj” w wykonaniu Monique Leyrac otrzymała I nagrodę w Międzynarodowym Dniu

Za nami emocje i wrażeńia dwóch dni Festiwalu Piosenki w Sopocie. Dzisiaj



KANADA
Monique Leyrac
I nagroda

międzynarodowe jury ogłosił swój werdykt po odbytych bojach estradowych wczorajszego Dnia Polskiego, my jednak powrócmy jeszcze do pierwszego dnia festiwalu, w którym to w szrankach stanęli zagraniczni piosenkarze, wykonując w ojczystym języku piosenki rodzimych kompozytorów przygotowane z okazji V Festiwalu w Sopocie.

Zanim przejdziemy jednak do przedstawienia pierwszych laureatów V Festiwalu, musimy podkreślić raz jeszcze, że międzynarodowe jury, składające się z 23 osób różnych krajów, przyznało nagrody jedynie piosenkom nie biorąc pod uwagę ich interpretacji.

I NAGRODA przypadła w udziale piosence kanadyjskiej „Mon Pays” („Mój kraj”), której kompozytorem, autorem tekstu i aranżerem jest Gilles Vigneault. Piosenkę wykonała Monique Leyrac.

II NAGRODE przyznano piosence greckiej „Kathe Limani kai Kaymos” („Každy

port jest nostalgią”) kompozytora G. Katsarosa do tekstu Pythagorasa. Wykonawczynią była Niki Kamba.

III NAGRODE ex-aequo otrzymały dwie piosenki — szwedzka „Leva” („Życie”), którą wykonał Per Lindquist — równocześnie kompozytor i autor tekstu oraz angielska „When You're In Love” („Kiedy jesteś zakochany”) kompozytora i autora tekstu Franka Thomasa. Wykonała ją Patsy Ann Noble.

IV NAGRODE uzyskała piosenka radziecka „Space-



GRECJA
Niki Kamba
II nagroda

runię do Moskwy”) kompozytora Andrzeja Pietrowa do tekstu G. Szpalikowa. Wykonał ją Edward Chli.



ANGLIA
Patsy Ann Noble
Jedna z trzecich nagród

Wreszcie V NAGRODA przypadła piosence amerykańskiej „God bless the



SZWECJA
Per Lindquist
Jedna z trzecich nagród

„Boże błogosław dziecko”) kompozytora Arthura Herzoga i autora tekstu Bille Holiday'a. Spiewała ją Jean Turner.

(ozes)

Za mało: zmian i usług

Za dużo: biurokracji i samoobsługi

Stacje benzynowe — pięta Achillea motoryzacji

Pełnia sezonu turystycznego. Ruch samochodowy i motocyklowy, zwłaszcza w sobotnie popołudnia i niedziele — ogromny. Mamy też na naszych drogach znacznie więcej, niż w ubiegłych latach pojazdów, którymi przybyli do Polski goście zagraniczni. Niestety, nie ubyło nam kłopotów z zapośredniczeniem motoryzacji we wszystko, co w czasie podróży niezbędne. M. in. w paliwo.

MAMY obecnie w Polsce najmniej 100 stacji przez całą dobę, oraz 500 stacji na dwie zmiany. Stwierdza się także, że ilość stacji sprzedających wyższe gatunki benzyny powinna ulec znacznemu zwiększeniu.

NA tym nie kończą się jednak potrzeby rynku motoryzacyjnego. CPN od dawna zapowiadała podniesienie kultury obsługi na stacjach benzynowych. Personel stacji miał dopomóc wywać koła, przecierać przednie szyby, uzupełniać wodę w chłodnicy... Nie z tych rzeczy. Mimo że dla wielu stacji zakupiono specjalnie w tym celu kompresory, ciśnomiery, wiadra, ścierki itp. Mimo wielokrotnych zapowiedzi, stacje CPN nie prowadzą sprzedaży drobnych akcesoriów w niezbędnym asortymencie.

Centrala Produktów Naftowych powiada: etaty. Brak nam w okresie lata kilkuset dodatkowych etatów, których nie chce zatwierdzić na ten okres Ministerstwo Przemysłu Chemicznego. Trudno powstrzymać się od stwierdzenia, że rzeczywiste już daw-

no, w poprzednich latach należało jakoś rozstrzygnąć ten węzeł. Ostatecznie handel na stacjach benzynowych jest usługą, dobrze dla przedsiębiorstwa opłacalną, i nie ma żadnego uzasadnienia, aby krepować CPN hamowaniem zatrudnienia, które przecież może na siebie zarobić. Jeżeli Min. Przem. Chemicznego nie jest w tej mierze dostateczną instancją, to trzeba zwrócić się wyżej.

Wina jest jednak także w samej CPN. Mówiło się o tym od dawna, że można i należy uruchomić stacje benzynowe na zasadzie agencji, tzn. na podstawie umowy - zlecenia zawartej z prywatnymi osobami. Jednakże dotychczas uruchomiono na terenie całego kraju mieszna ilość kilkunastu stacji agencyjnych, co w żadnym wypadku nie odpowiada ani potrzebom, ani możliwościom.

JEST także rzeczą konieczną, aby przewidywać obowiązujący na stacjach benzynowych system organizacji pracy. Nawet dla postronnego obserwatora, nabywającego benzynę, jest bowiem oczywiste, że panuje tu nadmiar biurokracji, którą można by znacznie ograniczyć bez najmniejszej szkody dla efektów handlowych. Warto by także ograniczyć samoobsługę, do której zmuszani są klienci. Trzeba zmienić sytuację, aby nie trzeba było samemu nalewać sobie oleju (personel stacji nie wie, wa go, jak powinien), czy mieszać do baku itd. (fs)

WZASOWICZE I TURYSI sygnalizują

Wczasowicz z Wrocławia zachwyca się śliczną ulicą Podleśną we Włocławku. Już sama nazwa ulicy wskazuje, że może ona być na pewno przyjemnym miejscem spacerów, ale tylko w dzień. Wieczorem na spacer po Podleśnej mogą sobie pozwolić tylko bardzo odważni znawcy, bo w ciemnościach łatwo można natknąć się na grupki chuliganów. Ulica posiada nowoczesne lampy, co z tego gdy są tylko ozdoba. Prosimy Prez. DRN we Włocławku o spowodowanie wymiany żarówek.

Tenże sam czytelnik jest pełen uznania dla gdańskiej DOKP za zlikwidowanie uciążliwych dla pasażerów kontroli biletów na dworcach kolejowych. Dzięki temu mądrym zarządzeniu — mówi nasz czytelnik — szybciej i wygodniej przechodzi się na perony, a także z peronów do miasta. Gdyby tak nasz Wrocław chciał naśladować Gdańsk! Napiszcie na ten temat, może przeczytają we wrocławskiej DOKP i spróbują u nas, wszyscy wrocławianie bardzo by się ucieszyli...

Napisaliśmy, za efektywny głos Wrocławian przebywającego teraz w Gdańsku trafił pod wskazany adres i my byśmy się cieszyli gdyby wrocławiska DOKP wprowadziła system gdański. Naprawdę bardzo ułatwia życie...

Na początku wczasowicza z Warszawy kierujemy uwagę Wydziału Gospodarki Komunalnej Prez. MRN w Gdańsku na ul. Pułaskiego w Brzeźnie. Tam pilną sprawą do załatwienia jest naprawa studzienki kanalizacyjnej wyciekającej wszystkie brzozy na wznak. Trzeba by również uporać się z śmieciarnią na ul. Pułaskiej...

W lecie części musi być opróżniane pojemniki, to sprawa MPO, druga sprawa — bezmyślne wysypywanie śmieci gdzie popadło przez mieszkańców mieszkańców może być łatwo załatwiona przez Komisję sanitarną. Mandaciki zawsze skutkują...

Miło nam donieść o reakcji na krytykę wczasowiczów dotyczącą brudów na plażach sopockich. Jak informuje nas kierownik Zarządu Zieleni Miejskiej Kapielińska Morskiego Sopot, eucharne wodorosty już uprzątnięto. Ponadto spełniono postulat naszych czytelników i codziennie dwie sprzątaczkę porządkują odcinek alei w tzw. dziłkim parku od „Me duzy” w stronę Oriowa. Na jesieni w części parku (do granic Oriowa) rozpoczyna się gruntowne porządki. ZKM przewiduje na ten cel ok. 143 tys. zł.

I jeszcze jedno — wiadomość ważna dla posiadaczy psów. Zarząd Zieleni Miejskiej nie ma nie przeciwko pieskom na plażach niestrzeżonych, nie wydawano w tej sprawie żadnego zarządzenia, toteż nie było potrzeby umieszczania tablic informacyjnych. Tak twierdzi bezpośredni gospodarz plaż niestrzeżonych, czekamy z kolei na wyjaśnienie Komendy Miejskiej MO. Prosimy o odpowiedź dlaczego milicjanci wypraszają z prowadzących psy na smyczy, a nawet nakładają mandaty. Jeżeli wydano w MO takie zarządzenie, dlaczego nie powiadomiono o tym władz miejskich?

Jak co dzień przy pomnieniu, tel. 31-45-17 od godz. 11 do 13 czeka na sygnały miłych gości przebywających w wczasach w trójmieście. Zapraszamy...

Ważne dla rodziców i młodzieży

* Termin wykupu książek na talony

* Kupno i sprzedaż używanych podręczników

Kończą się już wkrótce wakacje, toteż rodzice dzieci, w wieku szkolnym zaczęli troszczyć się o wykupowanie młodzieży na nowy rok szkolny. Informowaliśmy już, że sklepy papirnicze zostały zaopatrzone w potrzebne zestawy zeszytów, tornistry itp. Dom Książki, który przed wakacjami rozprowadzał w szkołach talony na nowe podręczniki informuje, że księgarnie posiadają wszystkie podręczniki do wszystkich klas z wyjątkiem podręcznika do j. francuskiego dla kl. XI. Książka ta nie wyszła jeszcze z druku i ukaże się w sprzedaży prawdopodobnie dopiero w listopadzie.

„Arabeska” w Teatrze Letnim

W najbliższym poniedziałku w dni następne o godz. 20 wstępować będzie w sali Teatru Letniego w Sopocie znany karykaturzysta „Arabeska”, który wystąpi z całkowicie nowym programem pt. „Czy Państwo wierzą w duchy?”. Wykonawcami programu są: Bittnerówna, Kropidowski, Sznerrowna, Finze, Ostrowska, Kapieliński, Witkowski, Ostojski.

Bilety wstępu we wszystkich oddziałach w trójmieście, w Bałt-Tourist w Gdańsku, w Kasie Teatru Letniego w Sopocie od godz. 12-16 (tel. 51-34-95).

W Gdyni w sali Domu Rzemiosła (ul. 10 Lutego 33) o godz. 18 gra zespół gitarowy Dzielnicowego Zespołu Kultury „Non-Stop”.

„Imprezy pt. „Dymek z paplono” odbędzie się 8 bm. w niedzielę o godz. 17 w kawiarni Klubu Morskiego w Gdyni.

W Gdyni (Skwer Kościuszki 20) codziennie przez poniedziałek w godzinach od 16 do 20 przyjmowane są zapisy na kurs języka rosyjskiego. Termin zgłoszeń upływa 15 września.

nie w potrzebne zestawy zeszytów, tornistry itp. Dom Książki, który przed wakacjami rozprowadzał w szkołach talony na nowe podręczniki informuje, że księgarnie posiadają wszystkie podręczniki do wszystkich klas z wyjątkiem podręcznika do j. francuskiego dla kl. XI. Książka ta nie wyszła jeszcze z druku i ukaże się w sprzedaży prawdopodobnie dopiero w listopadzie.

czywiście i aktualne, w godzinach od 12 do 17. Książki sprzedawać mogą TYLKO dorośli; dla uniknięcia nieporozumień księgarnie nie będą kupować książek od dzieci.

Również prowadzone będzie kupno i sprzedaż używanych podręczników do techników od I do III kl. W Gdańsku przy ul. Garn carskiej (księgarnia nr 19), w Gdyni w księgarni przy Skwerze Kościuszki, w Elblągu przy Armii Czerwonej 14 (księgarnia nr 102) i w Tezewie tam gdzie podręczniki do szkół ogólnokształcących.

Czytelnicy nasi, którzy nie mają w swym mieście placówki skupu i sprzedaży książek mogą pisemnie zwrócić się do którejkolwiek z wymienionych przez nas księgarni z określonym zamówieniem, które księgarnie zrealizują wysyłając książkę za zaliczeniem pocztowym.

W razie powdzenia tej nowej akcji i większego zapotrzebowania Dom Książki przewiduje możliwość otwarcia jednego lub 2 stałych punktów skupu i sprzedaży używanych podręczników.

Ważne dla rodziców i młodzieży

czywiście i aktualne, w godzinach od 12 do 17. Książki sprzedawać mogą TYLKO dorośli; dla uniknięcia nieporozumień księgarnie nie będą kupować książek od dzieci.

Również prowadzone będzie kupno i sprzedaż używanych podręczników do techników od I do III kl. W Gdańsku przy ul. Garn carskiej (księgarnia nr 19), w Gdyni w księgarni przy Skwerze Kościuszki, w Elblągu przy Armii Czerwonej 14 (księgarnia nr 102) i w Tezewie tam gdzie podręczniki do szkół ogólnokształcących.

Czytelnicy nasi, którzy nie mają w swym mieście placówki skupu i sprzedaży książek mogą pisemnie zwrócić się do którejkolwiek z wymienionych przez nas księgarni z określonym zamówieniem, które księgarnie zrealizują wysyłając książkę za zaliczeniem pocztowym.

W razie powdzenia tej nowej akcji i większego zapotrzebowania Dom Książki przewiduje możliwość otwarcia jednego lub 2 stałych punktów skupu i sprzedaży używanych podręczników.

Dwa razy dlaczego?

Od kilku miesięcy w Oliwie przy ul. Armii Polskiej zamknięty jest sklep z wyrobami żelaznymi. Początkowo ktoś wypisał piękne słowo „remont”, ale pewno że względu na to, że nigdy nikt z przechodniów żadnego tu remontu nie mógł zauważyć — napis usunięto. Teraz już w ogóle nie wiadomo: remont, remanent, urlopy, likwidacja... Jeżeli likwidacja to prosimy władze handlowe Prezydium MRN w Gdańsku o odpowiedź dlaczego?

Dlaczego zamknięto jedyną w Oliwie placówkę prowadzącą artykuły żelazne? I to właśnie w Oliwie, słynącej z domków z ogródkami, gospodarstw ogrodniczych, działek otoczonych licznymi gospodarstwami rolnymi. Czy po to, by utrudnić życie ludziom, pragnącym kupić np. grabie lub szpadel zmusza się ich obecnie do jazdy po zakupy do Gdańska?

I jeszcze coś z ogrodniczej branży? Tym razem pytanie pod adresem Wydziału Handlu Prezydium MRN w Gdyni. Chcielibyśmy wiedzieć, dlaczego punkt skupienia i sprzedaży warzyw i owoców przy ul. Jazowy 1 owoców przy ul. Jazowy 1 w Kolna od 27 ub. m. wstrzymał skup agrestu? Działkowicze i posiadacze ogródków przydomowych nie mogą sprzedać agrestu w wymienionym punkcie, nie wolno też od nich kupować owoców sklenom, kierownikom kolonii letnich, czy zakładom gastronomicznym. Słusznie więc pytają, co mają robić z agrestem? Utopić w morzu?

Dla ozdoby miasta



Znany Gdański artysta rzeźbiarz A. Łosowski posiadający pracownię przy ul. Mariackiej wykłada kamieniu rzeźby przeznaczone dla przedproży starych kamieniczek przy tej ulicy.

CAF — fot. Kosycarz

I jeszcze coś z ogrodniczej branży? Tym razem pytanie pod adresem Wydziału Handlu Prezydium MRN w Gdyni. Chcielibyśmy wiedzieć, dlaczego punkt skupienia i sprzedaży warzyw i owoców przy ul. Jazowy 1 owoców przy ul. Jazowy 1 w Kolna od 27 ub. m. wstrzymał skup agrestu? Działkowicze i posiadacze ogródków przydomowych nie mogą sprzedać agrestu w wymienionym punkcie, nie wolno też od nich kupować owoców sklenom, kierownikom kolonii letnich, czy zakładom gastronomicznym. Słusznie więc pytają, co mają robić z agrestem? Utopić w morzu?

(Jar)

Uwaga!

22 ub. m. około godz. 16 w tramwaju nr 22 w Gdyni, na trasie od przystanku przy ul. Zwirki i Wigury do Prezydium MRN, jednej z pasażerek usiłowano ukraść z koszyeczka portfel. Złodziej został zatrzymany przez współpasażerów. Komisarz II MO w Gdyni prosi wymienioną pasażerkę (panią w wieku ok. 50 lat) o zgłoszenie się do komisariatu (ul. Waryńskiego 6, pok. nr 12) w godz. od 8 do 16 celem informowania zeznań. Jednocześnie informujemy innych obywateli, którym skradziono dokumenty lub pieniądze na terenie Gdyni, że mogą zgłosić się do Komisariatu II i odebrać swą własność.

eatma
SOPOT, Opera Leśna, V Międzynarodowy Festiwal Piosenek, g. 20.30. Kameralny, „Letni życie”, g. 19.30. Teatr Letni, „Filipiński i my”, g. 17.
GDYNIA Muzyczny, „Wesoła wdówka”, g. 19.15.
GDANSK (pl. Zwycięstwa), CYRK „Arena”, g. 15, 19.

ina
GDANSK „Leningrad” — „Trzej muskietierowie”, II s. fr., od 16 l., g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20; „Uroczą gospodynię”, USA — od 18 lat — g. 22.15. „Kameradnie” — „Hiroshima moja miłość”, fr., od 16 l., g. 15, 18, 20. „Piast”, „Trzej muskietierowie”, I s. fr., od 15 lat, godz. 15.30, 17.45, 20. „Drukarz”, „O chłopce, co okpił śmierć”, cz., od 9 l., g. 17; „Śmierć w żalobie”, USA, od 12 l., g. 19. „Przyjaźni”, „Czapajew”, radz., od 12 l., g. 17, 20. „Panorama”, „I dalej będę śpiewać”, ang., od 12 l., g. 15.45, 18, 20.15. „Motylawa”, „Miłość dwu dzieciaków”, fr., od 16 l., g. 15.30, 18, 20.15. „Gedania”, „Banda”, pol., od 16 l., g. 17, 19. „Wrzós”, „Zakochany kundle”, USA, od 9 l., g. 11, 13, g. 13.40, 16. „Zak”, „15.10 do Yumy”, USA, od 16 lat — g. 15, 17, 19, 21; „Towarzysze broni”, fr., od 12 l., g. 17, 19. „Włókniarz”, niecz. „Zorza”, nieczynn. „Kosmos” — „De-

Dobra inicjatywa
W Operze Leśnej na okres festiwalu otwarto stoisko księgarskie, w którym obok książek popularyzujących za gadnienia muzyczne, można znaleźć egzemplarze poszukiwanych wydawnictw tury stycznych i niektóre rarytasy z beletrystyki.
Największym jednak powodzeniem cieszą się płyty zwłaszcza z nagraniami piosenek festiwalowych. Nagra no je na próbach w Operze Leśnej i błyskawicznie wykonano.
Również dobrze świadczą o operatywności producenta i handlu zakładki do książek wykonane za zdjęć piosenek i piosenkarzy festiwalu. Ze warto było otwierać takie stoisko świadczą obroty — ponad 10.000 zł uzyskane w pierwszym dniu festiwalu.

nuncjacja”, franc., od 16 l., g. 15, 15, 18, 20, 15.
WRZESZCZ „Znicz”, „Dwa złote colty”, USA, od 16 l., g. 15, 30, 18, 20, 30. „Bałka”, „Ameryka oczyma Francuza”, fr., od 16 l., g. 12.30, 20; „Legenda o wilku Lobo”, USA, od 9 l., g. 10, 15, 17, 30. „Tramwajarz”, „Trzy święty Guliwera”, ang., od 12 l., g. 16; „Późne popołudnie”, pol., od 16 l., g. 18, 20.
NOWY PORT „t Maja” — „Beata”, pol., od 16 l., godz. 16, 18, 20.
OLIWA „Delfin”, „Rewla snów”, austr., od 16 l., g. 16, 18, 20.
SOPOT „Bałtyk”, „Cichy wspólnik”, ang., od 16 l., g. 17, 45, 20; „Romans z nieznanym”, USA, od 16 l., g. 15, 30. „Polonia”, „Upadek Cesarstwa Rzymskiego”, USA, od 12 l., g. 10, 30, 13, 30, 16, 45, 20. „Letnie”, „Człowiek mafił”, wł., od 16 l., g. 20, 30.
GDYNIA „Warszawa”, „Szecherzada”, fr., od 16 l., godz. 10, 12, 45, 15, 15, 17, 45, 20.15. „Goplana”, „Siedmiu wspaniałych”, USA, od 14 l., g. 10, 12, 30, 15, 30, 20, 30. „Atlantyk”, „Ścieżka tajnej”, NRD, od 16 l., g. 15, 30, 17, 45; „Co się zdarzyło Baby Jane”, USA, od 18 lat, godz. 20. „Marynarz”, „Herbata Monte Christo”, fr., od 12 l., g. 16, 45, 20. „Fala”, „Śmierć w siodle”, cz., od 12 l., g. 16; „Prawo i promień”, „Zemsta”, pol., od 12 l., g. 16, 18, 20. „Mimoza”, „Panienska z okienka”, pol., od 12 l., g. 10, 13, 16, 19. „Kłębowa”, „Echo”, pol., od 16 l., g. 18, 20, 15. „Mewa”, „Zarezerwowane dla śmierci”, NRD, od 16 l., g. 20.
PRUSZCZ „Krakus”, g. 17, 30. „Pruszcz”, od 16 l., g. 17, 30, 19, 30.
RUMIA „Aurora”, „Dzień za dniem bez nadziei”, wł., od 16 l., g. 18, 20, 15.

radio
WAŻNIEJSZE AUDYCJE
w dniu 7 sierpnia 1965 r.
SOBOTA
LOKALNE
16.05 „Rytmy trójmiasta”, 17.25 Muzyka i reklama, 24.00 Serwis rybacki.
OGÓLNOPOLSKIE:
10.40 „W terminie u Brechta”, fragm. wspomnień Ervina Strittmatera, 11.40 Klub Entuzjastów Nowoczesności, 12.20 Melodie paryskie i wiedeńskie, 12.45 — Felieton przyrodniczy „Ptaki”, 13.00 Nowe nagrania chóru i kapeli olsztyńskiej PR, 13.20 „Kultura plinie poszukiwana”, 13.50 Koncert pop, 14.45 Audycja dla dzieci starszych „Błękitna szafeta”, 15.00 Koncert estradowy, 15.30 Dla dzieci słuch., „Koami z Czarnej Morwy”, 17.35 Transmisja międzynarodowego meczu lekkoatletycznego Polska — USA, 18.10 d. c. transmisji meczu lekkoatletycznego, 20.30 „Matyśsiakowie”, 21.30 Koncert gu-

zyki pop. 22.00 Radio-kabaret, 23.00 Muzyka taneczna, 23.50 — Ost. wiadomości, 24.00 Muzyka taneczna.
w dniu 8 sierpnia 1965 r.
(NIEDZIELA)
LOKALNE:
9.15 „Gramy w zielono”, 9.30 Polska muzyka rozrywkowa 10.00 Notatnik kulturalny Wybrzeża, 10.25 „Piławka”, 12.10 „Operetka z sikawą i tubą”, 12.55 Muzyka rozrywkowa, 16.05 „Szlągiel tygodnia”, 16.11 „Luna i Hygge”, szkic Franc. Fenikowskiego, 22.20 Niedziela w Szczecinie.

OGÓLNOPOLSKIE:
8.35 „Radioproblemy”, 8.45 Koncert solistów, 11.00 Koncert dnia, 12.30 Melodie rozrywkowe, 13.30 „Moskwa z me lodą i piosenką — słuchaczom polskim”, 14.00 „Radiostacja harcerska”, 15.00 Dla dzieci słuchowisko „Kukły”, 16.30 Koncert chopinowski, 17.05 Felieton na tematy międzynarodowe, 17.30 Transmisja Międzynarodowego Mecz Lekkoatletycznego Polska — USA, 17.55 Gra zespołu Martina Denney, 18.10 d. c. transmisji Międzynarodowego Mecz Lekkoatletycznego Polska — USA, 19.30 Muzyka 19.45 Rewia i piosenki, 20.15 „Wysoka fala”, słuchowisko wg opowiadania Aleksandra Kirnosowa, 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe, 22.30 Gra orkiestra taneczna Rozgłośni Śląskiej PR, 23.00 Muzyka „Z dawnych i nowych czasów”.

elewixja
na dzień 7 sierpnia 65 r.
SOBOTA
10.00 „Troje z lasu”, film fabul. prod. radz., od lat 12, 16, 20, 17 lekcja języka angielskiego, 16.55 Sprawozdanie z międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych Polska — USA, 19.35 „Kwadran recenzenta”, 19.50 „Dobranoc”, 20.00 Dziennik, 20.25 V Międzynarodowy Festiwal Piosenek w Sopocie, „Piosenka nie zna granic”, W przerwie, 22.40 „Lobuz”, film fabul. prod. ang., od lat 16.
na dzień 8 sierpnia 65 r.
NIEDZIELA
13.55 „Tata kupił mi szczeniaka”, film fabul. prod. CSRS dla dzieci, 15.10 Świat obywatela, polityka, 15.30 Dla młodych widzów — Teatrzyk w Kobuzi, „Nie moja sprawa”, 16.10 „Kawalerka”, 16.30 „Monolog trebacza”, film TV prod. pol., 16.55 Sprawozdanie z międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych Polska — USA, 19.30 „Ludzie z długimi ramionami”, z cyklu „Ludzie i zdarzenia”, 19.40 „Słownik wyrazów obcych”, 19.50 „Dobranoc”, 20.00 Dziennik, 21.30 „Syn bladej twarzy”, film fabul. prod. USA, 21.50 PKF, 22.00 „Niedziela sportowa”.

W Gdańsku na skrzyżowaniu ulic Elbląskiej i Głębokiej samochod ciężarowy „Star”, prowadzony przez Stanisława S., zderzył się z motocyklem. Kierowca motocykla Lucjan M. odniósł ciężkie obrażenia i został przewiezony do I Kliniki Chirurgicznej AMG.
We Włoszczyku na skrzyżowaniu ulic Kościuszki i Dzierżyńskiego motocykl „Jawa” wpadł na jadący samochód osobowy „Syrana”. W wypadku oba pojazdy zostały uszkodzone na ok. 4 tys. zł, a motocyklista odniósł ciężkie rany. Przewieziono go do I Kliniki Chirurgicznej AMG.
Na ul. Podwale Grodzkie w Gdańsku 63-letni Michał Z. podcał wysiadania z jadącego tramwaju linii „12” wpadł pod wagon przycybie, ale na szczęście odniósł tylko lekkie obrażenia.

W Gdańsku - Przeróbca na skrzyżowaniu ulicy Przetocznej z Siennicką samochód ciężarowy „Tatra”, prowadzony przez Alfonsa B., zderzył się z motocyklem „WFM”. W wypadku lekkich obrażeń doznał pasażerowie motocykla 27-letnia Pelagija G. i 5-letni Ryszard G.

Losowanie mieszkań
W poniedziałek, 9 bm., w Prezydium MRN w Gdańsku o godz. 15 w sali 109 odbędzie się losowanie mieszkań w budynku 3/1 na osiedlu Stogi Wielkie. W bloku tym zamieszkuje 75 rodzin. Przyszli lokatorzy przelnszą się o przyzbycie na losowanie z książeczkami pracy społecznej.
Druk GZG, zam. 1524, D-7

ŚMIAŁO i SZCZERZE
Takt, kultura i cierpliwość pilnie poszukiwane

Przebywający w lipcu na urlopie w Gdańsku p. M. M. ze Śląska (nazwisko i adres znane redakcji) zrelacjonował nam „przeżywania” kilkuminutowy w lokalu „Cristal” w Wrzeszczu.
Postanowił on bowiem z żoną i córeczką zjeść tam ostatni urlopowy obiad na Wybrzeżu. Wolnych stolików nie było, ale przy niektórych były jeszcze miejsca. Pan M. M. wiedząc, że jest to lokal kategorii „B” kierownika sali w uświadomieniu sobie i rodzinie przy jednym z stolików z wolnymi miejscami. Liczył na to, gdyż tak jest w warszawskich restauracjach gdańskich „Monopol” i sopockim „Grand-Hotelu”. I tu spotkał go pierwszy zawód. Wobec braku zainteresowania zapytał kelnera, czy może dołączyć do samotnego pana, który zdążył już zjeść obiad.

„Kelner odesłał mnie do koleżanki — pisze — bo to były jej stoliki. I... zaczęło się. „Panie, dosiadać się pan gdzie panu się podoba. Ja nie mam czasu...”.

„Na uwaga, że jest to lokal kat. „S” i być może nie każdy zechce się dzieć w towarzystwie obcych, szczególnie że jesteśmy z dzieckiem, usłyszałem: — „Ja panu miej

sca nie będę szukać. To pana sprawa. Ma pan tam dwa wolne, trzecie się dostawi i już; a jak nie, to uciekaj pan, bo inni czekają, albo idź pan do krowidła”.
„Poszedłem do kierownika. Na przedstawioną prośbę odparł podobnie: — „Miejsca panu szukać nie będę, nie chce pan czekać na wolny stolik to wynoś się pan” itd. Kiedy poprosiłem o książkę życzeń i zażądałem dowiedzieć się, że jej nie dostanę, bo nie jestem jeszcze konsumentem. Na moją uwagę na niewłaściwe postępowanie popisał się stek wywisk zarówno ze strony kierownika jak i kelnerki”.

Oczywiście goście ze Śląska zrelacjonowali z obiadu w tym lokalu. Zjedli go w restauracji II kat. „Słowiańska”, lecz mimo miłej i bardzo grzecznej obsługi,

Clochemerle

P. Kazimiera W. z Gdańska porusza sprawę urastającą do problemu. Rzecz idzie o uliczne ubikacje, których brak powoduje zanieczyszczenia klatek schodowych zwłaszcza w Głównym Mieście, tłumnie odwiedzianym przez turystów i wyścieczkowiczów. Szczególnie nie miłe są sytuacje, gdy o te intymne miejsca pytają cudzoziemcy. Jeden zjazd przy ul. Koźlej w Gdańsku jest — zdaniem naszej czytelniczki — niewystarczający.

Wykopki

Mieszkańcy ul. Warszawskiej w Gdyni proszą o pomoc w uporządkowaniu ich ulicy. Szczególnie na odcinku między ulicami: Witomińska i Nowogrodzka, gdzie przed dwoma tygodniami rozkopano jezdnię i chodniki i przez ten okres nikt się tam nie pokazał, niezgodnie nie tknięto postawieniem wykopków. A tymczasem z powodu ciemności potłukło sobie kolana i poranowało nogi. Na marginesie tego chcielibyśmy przypomnieć o obywateli Prezydium MRN w Gdyni, którzy wiosną br. przyrzekli (w związku z notatką) reinstalowanie tutaj 2 punktów świetlnych z Funduszu Upięknienia Miasta. Jak dotąd na obecną chwilę słońca...

Gdańsk miastem kwiatów?

Inny nasz czytelnik podpinający się „Podpatrywacz” uwerdził, że trójmiasto, a najbardziej Gdańsk jest pozabawiony zupełnie ulicznych kwiatów z kwiatami w przeciwnieństwie do Warszawy, Wrocławia i Bydgoszczy. Tam, żeby kupić jedną różę, czy bukietek groszków nie trzeba szukać kwaciarni. A przecież te kwiaty z kwiatami również dodają miastu uroku...

Odpowiedzi redakcji

P. Emanuel Wojciechowski z Gdańska. Szkoda, że nie pisze pan o swoich zaletach do Kuratorium przy Prezydium WRN w Gdańsku (ul. Okopowa), gdzie uzyska pan szczegółowe informacje.
P. Józef Maćko, Sopot. — Jesteśmy szczerze zdziwieni, że do tej pory nie wykonano w zamieszkałym przez Pana domu owego przejścia na stych. Zawiadamiając Pana o tym, że sprawa ma być załatwiona do 31 kwietnia 1963 r. operaliśmy się na oświadczeniu dyrektora MZBM w Sopocie ob. Kosznika, które okazało się bez pokrycia. W tej sytuacji naszą skargę kierujemy bez pośrednio do Prezydium WRN w Gdańsku.

Nie „Arged” lecz „Eldom”

W artykule „Śmiało i szczerze” pt. „My Pana Obudzimy” z dnia 29 bm. podany przykład niewłaściwego obsłużenia klienta (masyżka do golenia) przez punkt usługowy dotyczy „Eldomu” a nie „Argedu”. Przepraszamy.

Zgubiono, znalezione...

W „Śmiało i szczerze” znajdują się dowód osobisty Stanisława Karenki, kosmetyczka z listami (bez adresu) oraz 3 klucze na kółeczku.